



Sygn. akt I CSK 592/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko W. F.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 6 sierpnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 11 marca 2013 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Rejonowego w G. (pkt I) poprzez uchylenie wyroku zaocznego w zakresie orzeczenia o zobowiązaniu pozwanego do złożenia oświadczenia woli i rozstrzygnięcia o kosztach (pkt I i III wyroku zaocznego z dnia 16 kwietnia 2009 r.) oraz w części orzekającej o kosztach procesu i kosztach pomocy prawnej (pkt III i IV) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego**

rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego;

2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Powódka J. S. wniosła o zobowiązanie pozwanego W. F. do złożenia oświadczenia woli o zwrotnym przeniesieniu na nią udziału we własności nieruchomości położonej w P. w związku z odwołaniem darowizny tego udziału z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego. Powódka powołała się na naganne zachowanie pozwanego polegające na nadużywaniu alkoholu, agresji, znęcaniu się fizycznym i psychicznym nad rodziną, kradzieży pieniędzy ze wspólnego konta pozwanego i jego żony oraz usiłowaniu zabójstwa żony, będącej córką powódki.

Wyrokiem zaocznym z dnia 16 kwietnia 2009 r. Sąd Rejonowy w G. uwzględnił powództwo oraz zobowiązał pozwanego do wydania powódce nieruchomości z dniem zawarcia umowy przeniesienia własności. Po rozpoznaniu sprawy na skutek sprzeciwu pozwanego wyrok zaoczny został utrzymany w mocy orzeczeniem Sądu Rejonowego z dnia 16 listopada 2011 r., od którego wniósł apelację. Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 11 marca 2013 r. apelację tę uwzględnił - zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że uchylił wyrok zaoczny i oddalił powództwo, oddalił apelację pozwanego w pozostałej części oraz orzekł o kosztach postępowania.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia zgodnie z którymi powódka umową darowizny z 8 października 1985 r. darowała córce i zięciowi – B. i W. małżonkom F. do wspólności majątkowej małżeńskiej część swojego udziału w prawie wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w P. przy ul. S. 28, wynoszącą 1/4 wraz z tożsamym udziałem we własności znajdujących się na tej działce zabudowań. Prawo użytkowania wieczystego zostało w 1998 r. przekształcone w prawo własności. Do 1991 r. małżonkowie F. wybudowali na tej nieruchomości dom, w którym zamieszkali z dwiema córkami. W drugim budynku na tej samej działce mieszkała powódka.

Począwszy od 2000 r. pozwany zaczął systematycznie nadużywać alkoholu, stał się agresywny, wszczynał awantury o błahe rzeczy, zaniedbywał obowiązki domowe, w tym opiekę nad swoją matką. Jego postępowanie w stosunku do żony i córek w okresie między czerwcem a grudniem 2006 r. zakwalifikowane zostało

przez sąd karny jako znęcanie. Pozwany popadł w konflikt również z powódką, której przestał pomagać i do której zwracał się w ordynarny sposób, gdy stawiała w obronie córki i wnuczek. W rezultacie powódka bała się odwiedzać córkę i wnuczki. Kulminacją negatywnych zachowań pozwanego było przywłaszczenie przez niego w dniu 9 grudnia 2006 r. pieniędzy zgromadzonych na wspólnym koncie bankowym jego i jego żony w kwocie 225 551,97 zł oraz spowodowanie w warunkach ograniczonej poczytalności w dniu 22 lipca 2007 r. w zamiarze ewentualnym ciężkiego uszczerbku na zdrowiu B. F., poprzez ugodzenie jej nożem w lewą okolicę lędźwiową, którego skutkiem była rana kłuta okolicy lędźwiowej drążąca do lewej nerki z krwawieniem okołonerkowym i masywnym krwotokiem lewej nerki, stanowiąca chorobę zagrażającą życiu i stanowiąca przyczynę operacyjnego usunięcia nerki.

Postępowanie pozwanego w stosunku do córki i wnuczek powódki, a przede wszystkim zdarzenie z 22 lipca 2007 r. skłoniło powódkę do złożenia pozwanemu w dniu 28 stycznia 2008 r. oświadczenia o odwołaniu darowizny i wezwania go do powrotnego przeniesienia na powódkę przypadającego mu udziału w nieruchomości przy ul. S. 28. Sąd Rejonowy uznał, że darowizna może być odwołana nie tylko wtedy, gdy akty niewdzięczności skierowane są bezpośrednio przeciwko darczyńcy, ale także wówczas gdy skierowane są przeciwko bliskim darczyńcy i w ten sposób dotyczą go pośrednio.

Sąd Okręgowy stanął natomiast na stanowisku, że zgodnie z brzmieniem art. 898 § 1 k.c. rażącą niewdzięczność stanowić może tylko takie zachowanie obdarowanego, które jest skierowane przeciwko darczyńcy, przepis ten mówi bowiem o rażącej niewdzięczności względem darczyńcy. Takiej niewdzięczności nie stanowią zwykle działania skierowane przeciwko osobie trzeciej, chyba że podjęte zostały z zamiarem pokrzywdzenia darczyńcy. Rozwiązanie ustawowe opiera się na założeniu, że obdarowany powinien zachować wdzięczności w stosunku do donatora. Zdaniem Sądu z samej natury niewdzięczności wynika jej kierunkowy charakter, wymierzony w darczyńcę. Zamiaru pokrzywdzenia powódki Sąd odwoławczy nie dopatrywał się w ugodzeniu przez powoda nożem jej córki.

Sąd Okręgowy wskazał też kolejną przyczynę uniemożliwiającą, jego zdaniem, uwzględnienie powództwa – zwrócił uwagę, że przedmiotem darowizny

było prawo do niezabudowanej nieruchomości, na której małżonkowie F. zbudowali następnie dom, wobec czego - w świetle art. 408 § 3 k.c. - powódce nie służyłoby roszczenie o zwrot korzyści w naturze (z uwzględnieniem przekształcenia użytkowania wieczystego w prawo własności), a jedynie ewentualne roszczenie o zwrot równowartości tej korzyści.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że orzeczenie sądu pierwszej instancji wykroczyło ponad żądanie pozwu, nakazuje bowiem pozwanemu wydanie nieruchomości powódce, czego powódka się nie domagała.

Od wyroku Sądu drugiej instancji skargę kasacyjną wniosła powódka, wyrok ten zaskarżając w części, tj. w zakresie, w jakim zmieniony został wyrok Sądu Rejonowego (pkt I) i w części orzekającej o kosztach procesu (pkt IV). W skardze opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., a także niewłaściwą wykładnię i zastosowanie art. 898 § 1 k.c., art. 898 § 2 zd. 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., art. 898 § 2 zd. 1 k.c. w zw. z art. 408 § 3 k.c. Na tej podstawie wносиła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w punkcie I i IV oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonym zakresie i jego zmianę poprzez oddalenie apelacji i orzeczenie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę pozwany wnosił o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie istotne znaczenie mają zagadnienia podniesione przez skarżącą w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego. Procesowy zarzut uchybienia art. 328 § 2 k.p.c. nie tylko sformułowany został niewłaściwie, skoro nie zawiera odniesienia do art. 391 § 1 k.p.c., włączającego ten przepis do odpowiedniego stosowania w postępowaniu odwoławczym, ale jest także nieuzasadniony merytorycznie, skoro treść uzasadnienia Sądu Okręgowego wyjaśnia sposób interpretacji pojęcia rażącej niewdzięczności względem darczyńcy przyjęty przez ten Sąd. Skrótowo lecz zrozumiale wskazuje też kierunek wykładni art. 408 § 3 k.c., który uznaje za przeszkodę do skutecznego zgłoszenia powództwa o zwrot przedmiotu darowizny w naturze skoro przedmiot ten został zmieniony przez dokonanie nakładów (zabudowy). Naruszenie art.

328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., które stanowiłoby podstawę uchylenia wyroku w postępowaniu kasacyjnym polegać musi na uzasadnieniu orzeczenia w sposób uniemożliwiający odczytanie przesłanek, jakimi kierował się sąd przy rozpoznaniu sprawy. Nie chodzi więc o prawidłowość przytoczonych w uzasadnieniu ustaleń i rozważań, lecz o to, by treść uzasadnienia pozwalała zrozumieć, jaki stan faktyczny i w jaki sposób został ustalony oraz jakie przepisy i dlaczego zostały do tego stanu faktycznego zastosowane. W uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji musi się także znaleźć odniesienie do zarzutów podniesionych w apelacji. Te elementy znajdują się w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, co przesądza o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). O tym, że uzasadnienie dostatecznie wyjaśniło jakie przepisy i jak rozumiane zastosował Sąd Okręgowy świadczy też zawarty w skardze kasacyjnej wywód powódki, wskazujący na nieprawidłową wykładnię tych przepisów.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej powódka kwestionuje przyjętą przez Sąd Okręgowy wykładnię art. 898 § 1 k.p.c. opartą na założeniu, że zachowanie obdarowanego w stosunku do osób bliskich darczyńcy tylko wtedy może być uznane za rażącą niewdzięczność względem darczyńcy, kiedy podejmowane jest przeciwko takiej osobie w celu dokuczenia w ten sposób darczyńcy. Taki kierunek wykładni, zakładający konieczność zamierzonego wykorzystania osoby trzeciej jako środka do zadania bólu darczyńcy, jak słusznie zarzuca skarżąca, nie jest prawidłowy. Użyta w art. 898 § 1 k.c. klauzula generalna „rażącej niewdzięczności obdarowanego względem darczyńcy” opiera się na ukształtowanej od wieków, akceptowanej w nauce i uznawanej w orzecznictwie zasadzie, że wprowadzie darowizna jest umową nieodpłatną, jednak okazana przez darczyńcę hojność nakłada na obdarowanego obowiązki natury etycznej, darczyńca ma prawo oczekiwać od niego wdzięczności. Wdzięczność zaś oznacza nakaz postępowania względem darczyńcy w sposób nacechowany życzliwością i dbałością o jego dobrostan. Etyczny nakaz wdzięczności wobec darczyńcy pośrednio obejmuje więc także ochroną osoby mu bliskie, z którymi jest emocjonalnie związany i których krzywda sprawiłaby mu ból. Niewdzięczność, jako przeciwieństwo wdzięczności oznacza postępowanie nie liczące się z odczuciami, potrzebami i dobrem darczyńcy, które może mu przyczynić negatywnych odczuć i obiektywnych szkód. Sankcjonowany prawnie poziom niewdzięczności -

niewdzięczność rażącą, uprawniającą do odwołania wcześniejszego rozporządzenia majątkowego, rozumieć należy w powiązaniu z etycznym charakterem obowiązku wdzięczności, jako podejmowanie nacechowanych złą wolą i nie znajdujących usprawiedliwienia w okolicznościach działań, które w sposób oczywisty muszą być boleśnie odczute przez darczyńcę. Rażąca niewdzięczność może więc również przejawiać się w działaniu wymierzonym przeciwko osobom, z którymi darczyńca jest związany. Nie muszą to jednak być, jak uznał Sąd drugiej instancji, zachowania, w których osoba bliska darczyńcy jest wykorzystana przedmiotowo, jako cel pośredni, którego krzywda ma przysporzyć cierpień darczyńcy i to stanowi zamiar obdarowanego. Rażącą niewdzięczność może stanowić także zachowanie wymierzone w osobę najbliższą darczyńcy, nie podjęte wprawdzie z myślą o samym darczyńcy, lecz obiektywnie naganne i z racji swojego charakteru w sposób oczywisty uderzające w jego dobra i emocje, z czym obdarowany musiał się co najmniej godzić. Takim działaniem jest z pewnością umyślne przestępstwo przeciwko zdrowiu dziecka darczyńcy, którego dokonanie spowodowało poważne, nieodwracalne szkody na zdrowiu i zagrażało życiu ofiary. Wbrew stanowisku Sądu odwoławczego, w orzecznictwie podkreśla się konieczność indywidualizacji ocen, dokonywanych każdorazowo z uwzględnieniem konkretnych okoliczności danej sprawy (por. wyroki Sadu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., II CKN 280/00, nie publ., z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 571/04, nie publ.), zaś dopuszczalność uznania za rażącą niewdzięczność postępowania obdarowanego w stosunku do osoby trzeciej wiąże się z tym, aby działania te dotyczyły również darczyńcę, a nie z tym, by były kierowane przeciwko osobie trzeciej z myślą o pognębieniu w ten sposób darczyńcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1998 r., II CKN 688/97, nie publ., z dnia 2 grudnia 2005 r., II CK 265/05, Biul. SN 2006/3/11, i postanowienie z dnia 29 września 1969, III CZP 63/69, nie publ.). Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić. Ustawodawca używając w art. 898 § 1 k.c. niezdefiniowanego precyzyjnie pojęcia rażącej niewdzięczności względem darczyńcy celowo zrezygnował ze wskazówek, jakie zawierał choćby poprzednio normujący tę kwestię art. 366 k.c., by umożliwić objęcie ochroną darczyńcy w tych wszystkich wypadkach, kiedy obiektywnie i zarazem subiektywnie oceniane naganne zachowanie obdarowanego budzi ostry sprzeciw, jako tak dalece niewłaściwe i przykre dla darczyńcy, że kłóciłoby się z elementarnym

poczuciem przyzwoitości odmówienie darczyńcy prawa unicestwienia skutków darowizny.

Zarzut błędnej wykładni art. 898 § 1 k.c. należało więc uznać za uzasadniony.

Skarżąca podważa także prawidłowość wykładni art. 898 § 2 zd.1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz z zw. z art. 408 § 3 k.c., a także zastosowania art. 898 § 2 zd. 1 w zw. z art. 408 § 3 k.c., które doprowadziły Sąd Okręgowy do konkluzji, że fakt zabudowania części nieruchomości przez obdarowanych powoduje, iż skarżąca domagać się może od pozwanego jedynie zwrotu równowartości dokonanej na jego rzecz darowizny, natomiast nie jest uprawniona do żądania zwrotu darowizny w naturze. Wskazywany przez Sąd odwoławczy art. 898 § 2 zd. 1 k.c. wyjaśnia, że zwrot przedmiotu darowizny następuje stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, co oznacza, że podstawową formą, w jakiej obdarowany powinien zaspokoić darczyńcę jest wydanie otrzymanej korzyści w naturze. Dopiero gdyby to nie było możliwe, ciąży na nim obowiązek zwrotu wartości wzbogacenia. Postanowieniem szczególnym w stosunku do wskazanych zasad ogólnych jest przewidziana w art. 408 § 3 k.c. możliwość orzeczenia o zamianie obowiązku wydania korzyści w naturze na zwrot wartości tej korzyści w pieniądzu wówczas, kiedy żądający wydania korzyści jest zobowiązany do zwrotu bezpodstawnie wzbogaconemu poczynionych przez niego nakładów. Sąd Okręgowy zinterpretował ten przepis jako wyłączający możliwość żądania zwrotu korzyści w naturze wówczas, kiedy wzbogacony poczynił na tę korzyść nakłady i uznał, że w takim wypadku przedmiotem powództwa musi być kwota pieniężna, wobec czego niezgłoszenie takiego żądania przez powódkę prowadzić musi do oddalenia powództwa. Skarżąca natomiast, powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1973 r. (III CZP 80/73, OSNCP 1974/10/166), argumentuje, że w takim wypadku sąd uprawniony i zobowiązany jest do zasądzenia stosownej sumy pieniężnej także w wypadku, kiedy powództwo dotyczy zwrotu przedmiotu wzbogacenia w naturze i nie jest konieczna zmiana powództwa. Obydwa stanowiska nie są uzasadnione. Przewidziana w art. 408 § 3 k.c. możliwość przejścia na rozliczenie pieniężne i pozostawienia przedmiotu bezpodstawnego wzbogacenia w rękach wzbogaconego nie jest automatyczną konsekwencją ustalenia, że wzbogacony poczynił nakłady na przedmiot wzbogacenia. Konieczne jest ponadto

stwierdzenie, że żądający zwrotu korzyści jest zobowiązany do zwrotu tych nakładów, a ponadto zgłoszenie żądania zastosowania przewidzianego w tym przepisie rozliczenia przez jedną ze stron. Zainteresowany formułą rozliczenia wartości wzbogacenia może być niekiedy żądający zwrotu przedmiotu wzbogacenia powód (który nie potrzebuje zmienionego w wyniku nakładów przedmiotu i nie chce zwracać wartości tych nakładów), ale także do takiego rozwiązania może dążyć pozwany, przeciwko któremu kierowane jest powództwo mające na celu odzyskanie przedmiotu wzbogacenia (np. z powodu świadomości, że stan majątkowy powoda nie pozwoli mu na odzyskanie nakładów). Nie jest więc tak, że orzeczenie wywiedzione z art. 408 § 3 k.c. wymaga sformułowania powództwa o zapłatę, rozstrzygnięcie takie może bowiem zapaść także wówczas, kiedy zażąda go pozwany, sprzeciwiający się uwzględnieniu powództwa zmierzającego do odzyskania przysporzenia w naturze. Zagadnienia procesowe wiążące się z art. 408 § 3 k.c. zasygnalizowane zostały już w uchwale, na którą powołuje się skarżąca. Sąd Najwyższy zaznaczył w jej treści, że art. 408 § 3 k.c. nie może zostać zastosowany, jeśli darczyńca uprawniony do żądania zwrotu przedmiotu darowizny wyraźnie zastrzeże, że nie chce korzystać z możliwości przewidzianej w tym przepisie. Pogląd ten został rozwinięty w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1987 r. (III CRN 152/87, OSNC 1988/12/178), w którym wyjaśniono, że z uwagi na obowiązującą w procesie cywilnym zasadę dyspozycyjności orzekanie z urzędu wynikać musi z konkretnego przepisu prawa. Przepisem takim nie jest art. 408 § 3 k.c., który nie wprowadza powinności ani konieczności orzeczenia przez sąd według przewidzianych w nim zasad. Konieczne jest więc zgłoszenie stosownego żądania przez powoda lub podniesienie zarzutu prawa materialnego dotyczącego nakładów przez pozwanego. W braku tego rodzaju żądań sąd orzeka o zwrocie wzbogacenia według ogólnej zasady przewidzianej w art. 405 k.c. W niniejszej sprawie strony nie podnosiły, że zachodzą podstawy do zastosowania art. 408 § 3 w zw. z art. 898 § 2 k.c. Pozwany nie zgłosił zarzutu z tytułu nakładów, z ustaleń Sądu nie wynika zaś nawet, aby pozwanemu takie roszczenie przysługiwało. Nakład, którym jest zbudowany na nieruchomości dom mieszkalny, dokonany został w czasie trwania związku małżeńskiego. Roszczenie to wchodziłoby najpewniej do majątku wspólnego i – wobec

orzeczonego rozwodu pozwanego i jego żony – nie ma pewności, że w ramach podziału majątku przypadłoby pozwanemu.

W konsekwencji zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się częściowo uzasadnione, co powodowało konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o żądaniu złożenia przez pozwanego oświadczenia o zwrotnym przeniesieniu na powódkę udziału w nieruchomości i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.). Uzasadnione było natomiast stanowisko Sądu Okręgowego o potrzebie uchylecia wyroku co do orzeczenia o obowiązku wydania nieruchomości przez pozwanego, skoro takie zadanie nie było przez powódkę zgłaszane, w tym więc zakresie skarga kasacyjna podlegała oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.